

Echa z Konwencji - Budziarze

Budziarze 23-24 czerwca 2007 r.

*„I zakosztowali Słowa Bożego, że jest dobre
oraz cudownych mocy wieku przyszłego” – Hebr.
6:5.*

Tymi słowami przywitał przybyłe braterstwo i rozpoczął konwencję br. Józef Sygnowski.



W przyjaznym wnętrzu budziarzańskiego „Przybytku”

Już po raz piętnasty przyjechaliśmy do tego miłego przybytku Pańskiego, aby zamieszkać przez dwa dni i cieszyć się błogosławieństwem Bożym, którym chcemy podzielić się również z Czytelnikami naszego pisma „Na Straży”. Były to chwile niezapomniane, pełne refleksji, wzruszeń i radości. Bracia, siostry oraz młodzież zebrali się dość licznie, bo w liczbie około 900 osób.

Pragnieniem naszych serc było słuchać Pana, być wysłuchanym i dostąpić przebaczenia, o które prosiliśmy w naszych modlitwach. Treścią naszych nabożeństw były nie tylko modlitwy, ale też duchowe rozważania Słowa Bożego i śpiew uwielbiający Boga, podobnie jak za dni Salomona, który modlił się do Pana Boga:

„Niechaj twoje oczy będą otwarte nad tym domem nocą i dniem, nad tym miejscem, o którym powiedziałaś ; Tam będzie imię moje, abyś wysłuchał modlitwy, jaką twój sługa będzie zanosić na tym miejscu. Zechciej wysłuchać błagania twojego sługi i twojego ludu izraelskiego, gdy się będą modlić na tym miejscu. Tak wysłuchaj w miejscu gdzie przebywasz w niebie a wysłuchując racz odpuścić !” – 1 Król. 8:29-30.

Poprzez pieśni i modlitwy łączyliśmy się z Panem Bo-

giem, a on nam udzielał swoich błogosławieństw, które przekazywali nam bracia służący Słowem Bożym. Pierwszym mówcą był br. Zdzisław Kołacz. Podstawą jego tematu były słowa użyte w haśle konwencji zaczerpnięte z Hebr. 6:5. Brat podkreślił, jak wielką siłę ma Słowo Boże, jest ono dobre, zmienia życie człowieka i nagraża mocą przyszłego wieku.

Drugim wykładem usłużył br. Edward Pietrzyk, a słowa Ijoba 10:1-3 były podstawą tematu: „Dlaczego ze mną spór wieszysz”. Na podstawie doświadczeń Ijoba brat przedstawił, jak ważne i konieczne dla Kościoła są doświadczenia z dopuszczenia Bożego. Często jest nam ciężko i pytamy Pana: „Dlaczego ja, Panie” lub: „Gdzie jesteś, Boże, gdy ja cierpię?”. Bóg odpowiada: „Jestem w tym samym miejscu, gdzie cierpiał mój Syn za ciebie, abyś z Nim królował”.

Jako trzeci z kolei przemówił do nas gość z Rumunii, br. Nicolae Zoicas, który podzielił się z nami rozważaniem „O restytucji”. Chociaż tego rodzaju tematy są dyskusyjne w naszej społeczności, brat starał się przedstawić nam, że restytucja odbywać się będzie w dwóch etapach. Najpierw nastąpi naprawienie struktur ziemskich, wypaczonych z powodu grzechu człowieka, a potem nastąpi naprawienie charakteru człowieka.

Czwarty wykład był okolicznościowy – do chrztu. Usłużył nim br. Jan Knop z Białogardu. Mówca nakreślił wagę i znaczenie chrztu w śmierć Chrystusa. Zaznaczył, że jest to najlepszy wybór, jakiego człowiek w tym życiu może dokonać, chociaż jest to wielka odpowiedzialność. Oznacza ona nie tylko poświęcenie, ale i ofiarowanie swojego usprawiedliwionego człowieczeństwa. Tej ofiary nie możemy sami zdjąć z ołtarza, robi to w odpowiednim czasie sam Bóg. To nabożeństwo kończyło się nad wodą. Brat Leszek Szarkowicz aż dziesięć razy wypowiadał słowa: – Bracie, siostro ... ja ciebie chrzczę w imię Ojca, Syna i ducha świętego ... , a w międzyczasie śpiewano strofy pieśni „Dla Jezusa Zbawiciela”.

W strugach silnego deszczu, blasku błyskawic i odgłosie niedalekich wyładowań atmosferycznych br. J. Sygnowski zarządził modlitwę dziękczynną nie tylko za duchowy deszcz, ale i za ten literalny, prosząc o błogosławieństwo dla braterstwa, którzy weszli na drogę ofiarowania.



Nad wodę, by w tej ważnej chwili być z nimi...

Po spożytej kolacji śpiewaliśmy pieśni uwielbiające Boga. To wieczorne nabożeństwo śpiewu, jak i śpiew w ciągu dwóch dni konwencji organizował br. Henryk Szarkowicz. Po godzinie 23:00 wszyscy udali się na nocny spoczynek.

W drugim dniu konwencji przewodniczył br. Waldemar Szymański. Wysłuchaliśmy tego dnia czterech wykładów. Pierwszym z nich na temat: „Sprawiedliwy z wiary żyć będzie” usłużył br. Piotr Knop.

Na podstawie tych proroczych słów brat podkreślił, że nie ma zbawienia bez zasług Chrystusa, wiary i Bożego usprawiedliwienia, które przykrywa grzech Adamowy. A w czasie naszego ofiarowania mamy Orędownika, który jest ubłaganiem za nasze grzechy.

Druga lekcja dotyczyła szczególnie młodzieży, udzielił jej jeden brat z młodego pokolenia – Paweł Lipianin z Białogardu. Rozważany temat to „Problemy współczesności dotyczące naszej społeczności”.



I jeszcze tylko 898 misek zupy do wydania...

Temat dotyczył zachowań młodego i starego pokolenia. Wskazał na podstawie przykładów biblijnych, że najbardziej błogosławiona społeczność jest wtedy, gdy jest zastosowana zasada równości i wzajemnego zrozumienia.

Trzecim tematem zatytułowanym „Winnica Pańska” usłużył br. Piotr Krajcer. Ostatnim mówcą na tej uczcie był br. Ryszard Knop z Włoszakowic, który podzielił się rozważaniem na temat: „Pożądliwość”, opierając je na słowach apostoła Jana:

„Bo wszystko co jest na świecie, pożądliwość ciała i pożądliwość oczu i pycha życia, nie jest z Ojca, ale ze świata” – 1 Jana 2:16.

Było to ostatnie napomnienie dane przez Pana Boga, a skierowanie do nas, którzy uczestniczyliśmy w konwencji w Budziarach. Wszystkie lekcje przenieśmy na nasze życie i wdrażajmy je w rodzinach i Zborach. Przez cały czas konwencji dla najmłodszych dzieci były organizowane szkółki. Towarzyszyła nam również świadomość, że duchem jest z nami wielu braci, którzy z różnych przyczyn nie mogli tutaj przybyć, czego dowodem były liczne uczucia ich serc przekazane przez pozdrowienia, za które dziękujemy.

Brat przewodniczący dokonał podsumowania tej konwencji i stwierdził, że byliśmy ubogaceni błogosławieństwem Bożym, napełnieni radością, a nasza wiara została wzmocniona mocą Boga i braterską społecznością. Niech będzie za to CHWAŁA PANU!

Redakcja uczestnik konwencji
R-
„Straż”